

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Henryk Gradzik (sprawozdawca)

SSN Andrzej Ryński

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie W. B.

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 305 ust. 1 i 3 ustawy - Prawo
własności przemysłowej,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 31 stycznia 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego G.

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 21 grudnia 2016 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 7 lipca 2016 r.,

1. oddala kasację;

**2. zasądza od G. z/s w W. na rzecz oskarżonego W. B. kwotę
1200 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu
kasacyjnym na ustanowienie obrońcy;**

**3. obciąża oskarżyciela G. kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W. B. został oskarżony o to, że w okresie od czerwca 2014 r. do dnia 11
lutego 2015 r. w miejscowości S. oraz na terenie powiatu [...], prowadząc

działalność gospodarczą o nazwie „Sprzedaż gazu – naprawa i montaż urządzeń gazowych W. B.”, poprzez sprzedaż gazu propan-butan w butlach gazowych w ilości nie mniejszej niż 282 sztuki, na których znajdowały się trwałe i widoczne zarejestrowane znaki towarowe firmy G. dokonywał obrotu towarem oznaczonym zarejestrowanym znakiem towarowym firmy G., którego nie miał prawa używać, przy czym uczynił sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, tj. o przestępstwo z art. 305 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (t.j. Dz.U. 2013, poz.1410, w dalszym tekście p.w.p.).

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 7 lipca 2016 r., uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Apelacje od tego wyroku wnieśli Prokurator Okręgowy w P. i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego G. z/s w W.

Prokurator Okręgowy zarzucił w apelacji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pokrzywdzony nie miał uzasadnionych względów dla sprzeciwienia się dalszej dystrybucji przez oskarżonego butli gazowych oznaczonych znakiem towarowym zastrzeżonym na rzecz pokrzywdzonego, które to ustalenia faktyczne miały wpływ na treść wyroku, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności faktycznych prowadzi do wniosku, że żądanie wyrażone wobec sprawcy przez przedstawiciela pokrzywdzonego do zaprzestania dystrybucji gazu w butlach oznaczonych znakiem towarowym zastrzeżonym na rzecz pokrzywdzonego było uzasadnione w świetle art. 155 ust. 3 ustawy p.w.p.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego podniósł zarzuty:

1. obraży przepisu prawa materialnego, tj. art. 305 ust. 1 i 3 p.w.p., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia W. B., podczas gdy właściwa wykładnia i zastosowanie art. 305 ust. 1 i 3 tej ustawy w odniesieniu do ustalonego stanu faktycznego wskazuje na odpowiedzialność karną oskarżonego;

2. obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 155 p.w.p., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do

uniewinnienia oskarżonego, podczas gdy instytucja „wyczerpania prawa” zawarta w wymienionym przepisie nie znajduje uzasadnienia w ustalonym stanie faktycznym.

W konkluzji pełnomocnik domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016 r. utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego złożył kasację od prawomocnego wyroku. Zawarł w niej zarzuty rażącego naruszenia prawa karnego materialnego, mającego istotny wpływ na treść wyroku:

1. art. 305 ust. 1 p.w.p., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że przedmiotem czynności wykonawczej czynu zabronionego z tego przepisu jest butla gazowa, podczas gdy jest nim towar (a nie opakowanie), a więc umieszczony w butlach gaz;

2. art. 305 ust. 1 wymienionej ustawy, przez błędną wykładnię i uznanie, że w ustalonym stanie faktycznym kwestią kluczową dla ustalenia ewentualnej odpowiedzialności oskarżonego było ustalenie, czyją własnością były butle gazowe, które były przedmiotem działalności oskarżonego, podczas gdy dla realizacji znamion typu czynu zabronionego z art. 305 p.w.p. nie ma znaczenia kwestia czyją własnością jest opakowanie – butla, a także nie ma znaczenia fakt, że będący przedmiotem czynności wykonawczej towar (gaz) stanowi własność sprawcy;

3. art. 155 p.w.p., przez błędną wykładnię (będącą efektem błędnej wykładni, iż przedmiotem czynności wykonawczej jest butla, a nie towar – gaz) i uznanie, że do wprowadzenia towaru do obrotu doszło w momencie wprowadzenia przez G. do obrotu pierwszy raz butli gazowych oznaczonych zarejestrowanymi znakami towarowymi, podczas gdy z wprowadzeniem do obrotu mamy do czynienia z chwilą każdorazowego wprowadzenia do obrotu nowego towaru, a więc gazu nowonapełnionego;

4. art. 155 p.w.p., przez błędne określenie przedmiotu ochrony na gruncie przepisu art. 305 tejże ustawy i błędne wskazanie, że przedmiotem ochrony jest znak towarowy G., do którego uprawniony utracił prawo w związku z mającym nastąpić tzw. wyczerpaniem prawa – podczas gdy przedmiotem ochrony tak na gruncie art. 305 p.w.p., jak i w stanie faktycznym niniejszej sprawy są

zarejestrowane znaki towarowe, do których w żaden sposób nie zostało wyczerpane prawo ochronne, ponieważ instytucja tzw. wyczerpania prawa nie znajduje zastosowanie w tak ustalonym stanie faktycznym, wobec niespełnienia podstawowego opisu zawartego w art. 155 p.w.p.

Uchybienia te, zdaniem skarżącego doprowadziły w efekcie do uznania, że oskarżony nie wypełnił znamion czynu zabronionego z art. 305 ust. 1 powołanej ustawy i do uniewinnienia.

Autor kasacji wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej uwzględnienie w całości. Natomiast na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wyraził odmienne stanowisko w tym względzie, wnosząc o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył:

Problem będący przedmiotem niniejszej sprawy wyłonił się w orzecznictwie karnym po uchwaleniu ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. – Prawo własności przemysłowej. Ogólnie ujmując, dotyczy obrotu towarami, gdy opakowanie wielokrotnego użytku oznaczone jest oryginalnym znakiem towarowym, a podmiot nieuprawniony z tytułu prawa ochronnego do tego znaku wymienia towar znajdujący się w środku opakowania. Wiąże się z tym pytanie, czy podmiot ów, przez wprowadzenie do obrotu towaru w opakowaniu oznaczonym znakiem towarowym, którego nie ma prawa używać, ponosi zawsze odpowiedzialność z art. 305 ust. 1 p.w.p. (J. Raglewski, Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 30 czerwca 2000r Prawo własności przemysłowej, LEX/el., 2016, teza 33). Tak stawiana kwestia, związana ze sprzedażą towaru umieszczanego w opakowaniu wielokrotnego użytku, wystąpiła wyraziście w segmencie obrotu gospodarczego, polegającego na napełnianiu butli z gazem przez firmy zajmujące się jego dystrybucją. Butla służąca do włączania w nią gazu jest typowym urządzeniem do wielokrotnego użycia, a zarazem swoistym opakowaniem gazu. Dystrybutorzy umieszczają na butlach znak towarowy, oznaczając w ten także sposób sprzedawany w nich towar. Logo firmy oznaczone na butli jest trwałe. Pozostaje na niej po zużyciu gazu, a dysponent butli udaje się w celu kolejnego napełnienia do

dystrybutora gazu należącego do tej samej firmy, albo też, jak to się w praktyce dzieje, do dystrybutora gazu reprezentującego inną firmę, która nie ma prawa oznaczać swojego towaru znakiem towarowym widniejącym na tej butli.

Proste zestawienie tak nakreślonego stanu faktycznego z treścią art. 305 ust. 1 p.w.p. prowadziłoby do wniosku, że podmiot napełniający gazem butlę z umieszczonym na niej cudzym znakiem towarowym, dopuszcza się czynu zabronionego typizowanego w tym przepisie. Odmienne natomiast można postrzegać kwestię bezprawności takiego postąpienia, jeśli by uznać, że w takich okolicznościach dochodzi do wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy, a więc do zaistnienia skutku prawnego określonego w art. 155 ust. 1 p.w.p. W przepisie tym ustawodawca implementował normę zawartą w art. 7 dyrektywy unijnej Rady 89/104/EWG z dnia 21 grudnia 1988r (Dz.U. 1989, L 40, s.1) mającej na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych. Wyczerpanie prawa polega na tym, że uprawniony do znaku towarowego nie może sprzeciwić się oferowaniu do sprzedaży lub dalszemu wprowadzaniu do obrotu towarów oznaczonych tym znakiem, jeżeli towary te zostały uprzednio wprowadzone do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez uprawnionego lub za jego zgodą (krajowe wyczerpanie praw). Jeśli uznać butlę na gaz za towar sam w sobie, to można bronić tezy, że wprowadzenie jej do obrotu przy pierwszej sprzedaży gazu przez podmiot uprawniony do znaku towarowego widniejącego na butli, prowadzi właśnie do wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy w odniesieniu do tej konkretnej butli.

Orzecznictwo karne sądów powszechnych w omawianej kwestii nie jest jednolite. Ukształtowały się w nim dwa rozbieżne nurty. W jednym z nich zapadają wyroki, w których przyjmowano popełnienie czynu z art. 305 ust.1 p.w.p. przez osobę sprzedającą gaz w butlach oznaczonych cudzym znakiem towarowym, przy uznaniu, że nie doszło do wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy (np. wyrok Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. II K 444/12, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. IV Ka 1076/13). W drugim nurcie orzeczeń sądów powszechnych – sądy uniewinniały osoby sprzedające gaz włączany do butli oznaczonych cudzym znakiem (np. wyrok Sądu Rejonowego w Sierpcu z dnia 1

kwietnia 2011 r., sygn. II K 782/10, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 14 października 2011 r., sygn. V Ka 508/11). W Sądzie Najwyższym zapadło dotychczas jedno tylko orzeczenie w sprawie o podobnym stanie faktycznym – postanowienie z dnia 18 grudnia 2002r., III KKN 421/00, którym oddalono kasację od prawomocnego wyroku uniewinniającego. Judykat ten nie jest jednak miarodajny w aktualnym stanie prawnym, gdyż wydano go przed zmianą treści art. 305 ust. 1 p.w.p., wprowadzoną ustawą z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej (Dz.U. 2007, Nr 136, poz. 958). Wcześniej przestępstwo typizowane w tym przepisie dotyczyło tylko działań sprawcy związanych z obrotem towarem opatrzonym podrobionym znakiem towarowym, co w niniejszej sprawie nie występuje. Po raz pierwszy zatem, po zmianie art. 305 ust. 1 p.w.p., Sąd Najwyższy orzeka w sprawie, w której ustalono, że podmiot sprzedający gaz nie podrabia znaku towarowego, natomiast włącza go i sprzedaje w butli oznaczonej cudzym zarejestrowanym znakiem.

W tym stanie rzeczy sprawa niniejsza, w której złożono kasację od wyroku uniewinniającego, daje Sądowi Najwyższemu sposobność wyrażenia stanowiska wobec rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych.

Należy przypomnieć, że wprowadzenie instytucji „wyczerpania prawa na znak ochronny” w art. 155 p.w.p. inkorporuje normę art. 7 wymienionej wyżej dyrektywy unijnej Rady. Dyrektywa 89/104 została wprawdzie zastąpiona dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/95/WE z dnia 22 października 2008 r., a więc przed podjęciem przez W. B. działania zarzucanego mu w akcie oskarżenia, ale nowa dyrektywa nie wprowadziła zmian w omawianym tu przedmiocie. Aktualnie obowiązująca i poprzednia dyrektywa miały na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych, co zaznaczono w ich intytulacji. Zgodnie z art. 7 ust. 1 dyrektywy 89/104 znak towarowy nie uprawnia właściciela do zakazania używania tego znaku w odniesieniu do towarów, które zostały wprowadzone do obrotu na terytorium Wspólnoty pod tym znakiem towarowym przez właściciela lub za jego zgodą. Można więc uznać, że regulacja zamieszczona w art. 155 ust. 1 p.w.p. jest co do istoty tożsama z zawartością normatywną art. 7 ust 1 dyrektywy, z której przepis

polskiego ustawodawcy się wywodzi, z tym że przepis unijny obejmuje swym zasięgiem obrót we wszystkich krajach Unii Europejskiej.

Przepis art. 7 dyrektywy Rady 89/104 był przedmiotem wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej przy rozpoznawaniu pytania prejudycjalnego złożonego na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej przez Sąd duński (Hojestered) w dniu 28 stycznia 2010 r. Zadano je w sprawie, w której wymieniony Sąd dostrzegł omawiane tu zagadnienie prawne w sytuacji faktycznej analogicznej do tej, jaka występuje w sprawie niniejszej. Spór prawny toczył się między dwoma podmiotami gospodarczymi zajmującymi się sprzedażą gazu w butlach gazowych kompozytowych, a wystąpił w sytuacji, w której jeden z tych podmiotów sprzedawał konsumentowi gaz po napełnieniu do butli oznaczonej znakiem towarowym drugiego. W wyroku z dnia 14 lipca 2011 r., C-46/10 Trybunał orzekł: „Artykuły 5 i 7 pierwszej dyrektywy Rady 89/104/EWG z dnia 21 grudnia 1988 r., mającej na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych, należy interpretować w ten sposób, że nie pozwalają one posiadaczowi wyłącznej licencji na używanie gazowych butli kompozytowych przeznaczonych do ponownego użytku, których kształt jest chroniony jako trójwymiarowy znak towarowy i na których posiadacz umieścił swoją nazwę i swoje logo zarejestrowane jako znaki towarowe słowny i graficzny, na sprzeciwienie się temu, by butle te po ich zakupie przez konsumentów, którzy następnie zużyli gaz pierwotnie w nich zawarty, zostały wymienione przez osobę trzecią za opłatą na butle kompozytowe napełnione gazem niepochodzącym od tego posiadacza, chyba że tenże posiadacz może się powołać na słuszny powód w rozumieniu art. 7 ust. 2 dyrektywy 89/104” (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej-C 269/11).

Istotne są przesłanki argumentowania, które doprowadziły Trybunał do przytoczonej konkluzji. Na wstępie Trybunał zauważył, że przy pierwszym zakupie gazu w butli u określonego dystrybutora konsument uiszcza cenę gazu, ale także cenę butli, która staje się w ten sposób jego własnością. Przy kolejnym zakupie gazu u tego samego dystrybutora konsument zapłaci już tylko za gaz. Otrzyma go po wtłoczeniu w taką samą butlę o tej samej, jak wymieniana wartości. Konsument nie ma jednak obowiązku, co oczywiste, nabywania gazu wyłącznie od tego

samemu dystrybutorowi. Zarazem, jako właściciel butli ma prawo swobodnego jej używania, zgodnie z własną wolą, a więc używania butli do napełnienia gazem wielokrotnie, bo takie jest jej przeznaczenie. Butla gazowa jako służąca do wielokrotnego użytku, nie jest zwykłym opakowaniem oryginalnego towaru, ale ma samodzielną wartość ekonomiczną i stanowi samoistny towar. Gdyby kolejny zakup u innego już dystrybutora miał się wiązać z nabywaniem innej także butli, to nabywca musiałby zrezygnować z pierwotnej inwestycji dokonanej przez nabycie poprzedniej butli, której amortyzacja zakładała przecież wielokrotną liczbę ponownych użyć.

Zważywszy, że butla jest samoistnym towarem, innym niż sprzedawany w niej gaz, Trybunał uznał, że sprzedaż butli oznaczonej znakiem towarowym, powoduje wyczerpanie praw, które dla licencjobiorcy prawa wynikają z tego znaku. Dzieje się tak dlatego, że właśnie **przez sprzedaż butli licencjobiorca realizuje ekonomiczną wartość znaku towarowego na niej umieszczonego, co stanowi przesłankę wyczerpania prawa ochronnego na ten znak**. Przyjęcie natomiast, że sprzedaż butli nie pociąga wyczerpania praw do znaku towarowego, oznaczałoby możliwość narzucenia przez dystrybutora używania jego butli tylko do jego gazu, a tym samym ograniczałoby w nienależyty sposób konkurencję na rynku, a w rezultacie mogłoby prowadzić do podziału rynku.

Tak postrzegany, wyodrębniony od sprzedaży gazu obrót butli gazowych, nie wyłącza możliwości wyraźnego i skutecznego oznaczania gazu jako sprzedawanego przez konkretny podmiot. Zgodnie z przepisami szczegółowymi, określającymi warunki sprzedaży gazu i z przyjętą praktyką, na tzw. kołnierzach otaczających zawór butli nakleja się samoprzylepną etykietę (folię termokurczliwą) z napisem wskazującym, między innymi, od którego dystrybutora pochodzi gaz. Napis taki jest, co prawda, o wiele mniejszy, niż logo firmy na butli, ale konsumenci są świadomi tego, że właściwa informacja o firmie rozprowadzającej gaz znajduje się na naklejonej folii, ale niekoniecznie na korpusie butli.

Orzekające w kolejnych instancjach Sądy – Rejonowy w W. i Okręgowy w P. nawiązały w uzasadnieniach wydanych wyroków do stanowiska wyrażonego przez Trybunał Sprawiedliwości w przytoczonym orzeczeniu. Zawartą w nim argumentacją wspierały rozstrzygnięcie uniewinniające. To prawda, że orzeczenie

Trybunału Sprawiedliwości wiąże sąd krajowy w konkretnej sprawie, ale powinno być uwzględniane także w innych sprawach, niż ta, w której rozstrzygnięto pytanie prejudycjalne i stanowić ma wzorzec w orzekaniu przez sądy krajowe, jako zawierające wykładnię prawa unijnego, zwłaszcza w odniesieniu do przepisów inkorporowanych do prawa krajowego (M. Wąsek - Wiaderek, Funkcja instytucji pytań prejudycjalnych [w:] M. Wąsek – Wiaderek. E. Wojtaszek – Mik (red.), Pytanie prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, Warszawa 2007, s. 83). Do kategorii takich przepisów należy art. 155 p.w.p. Nie ma racjonalnych powodów, by kwestionować prezentowaną w wyroku TSUE wykładnię normy prawnej regulującej instytucję wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy, w odniesieniu do obrotu butlami gazowymi, jako specyficznymi opakowaniami wielokrotnego użytku. Należy wręcz uznać, zgodnie z doktryną *acte éclairée*, po wyjaśnieniu tej kwestii w orzeczeniu Trybunału, że nie ma już podstaw do kwestionowania, w jakim stadium obrotu dochodzi do wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy umieszczony na butli gazowej, stanowiącej odrębny towar także wtedy, gdy sprzedaje się ją z wtłoczonym gazem.

W świetle powyższych rozważań i konkluzji wszystkie zarzuty kasacji jawią jako niezasadne.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie dostrzega w warstwie prawnej swej argumentacji wagi wyroku TSUE, mimo że skarży wyrok Sądu odwoławczego, w którym wskazano na jego decydujące wręcz znaczenie przy rozpoznaniu zarzutów apelacji. W kasacji pomija się zupełnie, że w obrocie gazu w butlach towarem jest nie tylko gaz, lecz także sama butla, jako szczególny rodzaj opakowania wielokrotnego użycia o wartości wyższej niż znajdujący się w niej gaz. Skarżący nie nadaje znaczenia okoliczności, że nabywca staje się właścicielem butli, a z chwilą jej sprzedaży przez dystrybutora gazu dochodzi do wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy. Jako dotychczasowy właściciel butli realizuje wartość gospodarczą związaną z tym przedmiotem sprzedaży. Nie można zatem podzielić poglądu autora kasacji, że sprzedaż butli gazowej ze znakami towarowymi nie oznacza wprowadzenia jej do obrotu ze skutkami określonymi w art. 155 ust. 1 p.w.p.

Raz jeszcze zatem trzeba powtórzyć, że przy pierwszym nabyciu konsument staje się właścicielem dwóch towarów – gazu i butli. Po zużyciu gazu zachowuje prawo własności butli. Jeśli kupuje gaz ponownie u tego samego dystrybutora, to dochodzi również do zamiany butli. Nabywca gazu utrzymuje więc własność wymienionej butli tak samo oznaczonej. Jeśli natomiast po raz kolejny nabywa gaz u innego dystrybutora, dostarczając mu na wymianę butlę wydaną przez poprzedniego dystrybutora, czyni to w sytuacji, gdy prawo ochronne na znak towarowy w odniesieniu do tej butli zostało wyczerpane przez uprzednie jej nabycie.

W świetle przedstawionej tu analizy prawnej całkowicie nietrafny jest zarzut naruszenia art. 305 ust. 1 p.w.p. przez przyjęcie, że przedmiotem czynności wykonawczej czynu zabronionego jest butla gazowa. Zarzut jest wręcz niezrozumiały. Wszak w prawomocnym wyroku doszło do uniewinnienia w wyniku stwierdzenia, że w ogóle nie popełniono czynu zabronionego, gdyż uległo wyczerpaniu prawo ochronne na znak towarowy widniejący na butli. Zarzut byłby trafny wtedy tylko, gdyby skarżący wykazał niezasadność wykładni i zastosowania w prawomocnym wyroku art. 155 p.w.p. Tego skarżący nie uczynił, ani nawet nie przeciwstawił pogłębionej argumentacji stanowisku prezentowanemu w tym względzie w zaskarżonym wyroku. Nie podjął próby podważenia prawnomaterialnego powodu rozstrzygnięcia uniewinniającego, tj. tego, że przy pierwszym nabyciu dwóch towarów będących jego przedmiotem – gazu oraz szczególnego opakowania w postaci butli wielokrotnego użycia, ochrona znaku towarowego w odniesieniu do butli została wyczerpana. Na tych przesłankach opiera się orzeczenie TSUE, gdy stwierdza się w nim, że posiadacz wyłącznej licencji na używanie butli gazowych przeznaczonych do ponownego użytku, na których umieścił swój znak towarowy, nie może się sprzeciwić temu, by butle po ich zakupie przez konsumentów, którzy następnie zużyli gaz pierwotnie w nich zawarty, zostały wymienione przez osobę trzecią na butle napełnione gazem nie pochodzącym od tego posiadacza.

Wyjątkowo tylko posiadacz licencji może wyrazić sprzeciw, jeśli jest w stanie powołać się na słuszny powód w rozumieniu art. 155 ust. 3 p.w.p. (art. 7 ust. 2 dyrektywy 89/104), w szczególności na to, że stan towaru zmienił się lub pogorszył

po wprowadzeniu go do obrotu. Powód taki z zasady, i niejako z natury rzeczy, nie występuje w obrocie butlami polegającym na sukcesywnej ich wymianie przy kolejnym nabywaniu gazu.

Z wszystkich tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jako niezasadną.

O obciążeniu oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

r.g.